

Sygn. akt I C 289/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2022 r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Anna Lisowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Paprota

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 grudnia 2022 roku

sprawy z powództwa R. S., B. S.

przeciwko M. S. (1)

o zapłatę

o r z e k a:

I. Zasądza od pozwanej M. S. (1) na rzecz powodów R. S. i B. S. solidarnie kwotę 12 300 dolarów amerykańskich (dwanaście tysięcy trzysta dolarów amerykańskich) z odsetkami ustawowymi od dnia 20.01.2016r. do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanej M. S. (1) na rzecz powodów R. S. i B. S. kwotę 5 950 zł (pięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 289/21

UZASADNIENIE

R. S. i M. S. (1) wytoczyli powództwo przeciwko M. S. (1) o zapłatę na rzecz powodów solidarnie kwoty 12 300 dolarów amerykańskich z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 20 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, że pozwana jest bratową powoda R. S.. W dniu 5 października 2008 roku strony zawarły ustną umowę pożyczki w wysokości 12 300 USD, co dokumentuje nie tylko wydruk zlecenia przelewu, ale także odręczne notatki sporządzone przez powoda. Na potwierdzeniu przelewu widnieje wprawdzie kwota 13 300 USD, jednak wyłącznie kwota 12 300 USD stanowiła przedmiot pożyczki. Z prośbą o udzielenie ww. pożyczki wystąpiła pozwana w trakcie video-rozмовy przeprowadzonej przez nią z powodami za pośrednictwem aplikacji (...). Przeprowadzenie tej rozmowy umożliwiła pozwanej matka powoda E. S., która była świadkiem całej rozmowy. Przy rozmowie obecna była również córka pozwanej M.. Powodowie w tym czasie przebywali w celach zarobkowych w USA i dysponowali znacznymi oszczędnościami. Przedmiotowa kwota była pozwanej niezbędna w celu zmiany stosowanego w postępowaniu karnym wobec jej męża M. S. (2) (będącego bratem powoda R. S.) środka zapobiegawczego z izolacyjnego w postaci tymczasowego aresztowania na nieizolacyjny w postaci poręczenia majątkowego. Na mężu pozwanej ciążyły poważne zarzuty, dlatego kwota poręczenia majątkowego była znaczna i kwotą taką pozwana nie

dysponowała. Pozwana wiedziała o doskonałej sytuacji powodów, a poza tym zarówno jej męża, jak i ją samą, łączyły z powodami zażyłe relacje, dlatego nie dziwi, że powodowie byli pierwszymi osobami, do których pozwana zwróciła się o pożyczkę. Powód niezwłocznie, bo już następnego dnia, tj. 6 października 2008 roku, zlecił dyspozycję przelewu ww. kwoty na rachunek bankowy pozwanej. Pozwana przekazała pieniądze swojemu zięciowi S. B., który wpłacił je na poczet poręczenia majątkowego.

Odnośnie terminu zwrotu ww. pożyczki, powodowie wskazali, że toczące się wówczas przed Sądem Okręgowym w Ostrołęce postępowanie karne (sygn. akt II K 65/13) było bardzo złożone, skomplikowane, długotrwałe, a na ławie oskarżonych – oprócz męża pozwanej i brata powoda – zasiadało jeszcze wielu innych oskarżonych, natomiast sytuacja materialna powodów była ponadprzeciętnie dobra. Dlatego powodowie zgodzili się nie ustalać konkretnej daty zwrotu pożyczki. Strony ustaliły, że pożyczka zostanie zwrócona w terminie 3 lat od dnia uprawomocnienia się postanowienia właściwego Sądu w przedmiocie uchylecia poręczenia majątkowego bądź orzeczenia przepadku tego poręczenia.

Pozwana M. S. (1) w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powodów kosztami procesu. Pozwana stanowczo zaprzeczyła, że między stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki. Podała, że przelew środków, na który powołują się powodowie, nastąpił w ramach rozliczeń rodzinnych, zaś istniejący w rodzinie konflikt i fakt, iż w przeszłości toczyło się postępowanie karne z udziałem męża pozwanej, są umyślnie wykorzystywane przez powodów, którzy za pośrednictwem różnych pełnomocników nękają pozwaną i członków jej rodziny domagając się zwrotu przedmiotowej sumy. Zdaniem pozwanej, działania i motywy strony powodowej są niejasne, niespójne i wynikają prawdopodobnie z niezrozumienia wzajemnych potrażeń i relacji finansowych. Niezależnie od powyższego, z ostrożności procesowej pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd ustalił, co następuje:

W 2008 roku M. S. (2) – brat powoda R. S. i mąż pozwanej M. S. (1) – został tymczasowo aresztowany w postępowaniu przygotowawczym PR IV II Ds. (...) prowadzonym przez Prokuraturę Krajową Wydział do Spraw Przestępczości Zorganizowanej Wydział Zamiejscowy w G..

W tym czasie R. S. i jego żona B. S. mieszkali i pracowali w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Ich sytuacja majątkowa była bardzo dobra.

(okoliczności bezsporne)

Z czasem pojawiła się możliwość zmiany stosowanego wobec M. S. (2) środka zapobiegawczego z izolacyjnego w postaci tymczasowego aresztowania na nieizolacyjny w postaci poręczenia majątkowego w wysokości 40 000 złotych. M. S. (1) nie dysponowała takimi środkami.

W dniu 5 października 2008 roku M. S. (1) - w towarzystwie swojej córki M. - udała się do miejsca zamieszkania swojej teściowej E. S. i w jej obecności, za pośrednictwem aplikacji (...) przeprowadziła video-rozмовę z R. S. i B. S., w trakcie której to rozmowy poprosiła wymienionych o pożyczanie środków finansowych na pokrycie poręczenia majątkowego.

W dniu 6 października 2008 roku R. S. przelał na rachunek bankowy M. S. (1) kwotę 13 300 USD, z czego 12 300 USD przeznaczone było na pokrycie poręczenia majątkowego. M. S. (1) przekazała pieniądze swojemu zięciowi S. B., który złożył je na rachunek Skarbu Państwa. W wyniku powyższego, postanowieniem Prokuratora Prokuratury Krajowej z dnia 16 października 2008 roku, wydanym w sprawie PR IV II Ds. (...), wobec M. S. (2) zastosowany został środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego w kwocie 40 000 złotych.

Po opuszczeniu aresztu przez M. S. (2), strony ustaliły, że pożyczka zostanie zwrócona w ciągu trzech lat od daty wydania przez właściwy organ orzeczenia w przedmiocie uchylecia bądź przepadku poręczenia majątkowego.

Środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego, zastosowany wobec M. S. (2) przez Prokuratora Krajowego w sprawie PR IV II Ds. (...), został uchylony postanowieniem Prokuratora Apelacyjnego w G. wydanym 20 grudnia 2012 roku w sprawie AP V Ds. (...). Środki finansowe zwrócono osobie wpłacającej.

Roszczenie R. i B. S. względem M. S. (1) o zwrot pożyczki stało się wymagalne 21 grudnia 2015 roku.

Do dnia dzisiejszego M. S. (1) nie zwróciła R. i B. S. pożyczonych środków finansowych w kwocie 12 300 USD.

(dowód: informacja z Sądu Okręgowego w Ostrołęce II Wydziału Karnego k. 101 i 117; zeznania świadków K. S. k. 81, E. S. k. 136v-137, A. S. k. 137-137v; zeznania powódki k. 137v-138; zeznania powoda k. 138-138v; częściowo zeznania pozwanej k. 138v-139)

Sąd zważył, co następuje:

Podstawą roszczenia powodów było niespełnienie przez pozwaną świadczenia wynikającego z zawartej przez strony umowy pożyczki w dniu 5 października 2008 roku na kwotę 12 300 USD. Pozwana, ustosunkowując się do treści żądania pozwu, zakwestionowała jednak fakt zawarcia z powodami przedmiotowej umowy i w efekcie wskazała na bezzasadność żądania zwrotu pieniędzy. Przyznała, że otrzymała od powodów ww. kwotę, jednak podniosła, iż nastąpiło to nie w ramach umowy pożyczki, a w ramach wzajemnych rodzinnych rozliczeń.

W zaistniałym w sprawie sporze należało więc w pierwszej kolejności ustalić, czy rzeczywiście doszło pomiędzy stronami do zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki. Dopiero bowiem potwierdzenie istnienia stosunku zobowiązaniowego, jakim jest wskazana wyżej umowa, umożliwiłoby przesądzenie kwestii spełnienia wynikającego z niej świadczenia.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Umowa pożyczki jest podstawową i najprostszą czynnością kredytową. W wyniku spełnienia świadczenia przez pożyczkodawcę określona ilość pieniędzy lub rzeczy oznaczonych co do gatunku staje się własnością pożyczkobiorcy. Pożyczkobiorca zaś staje się zobowiązany do "zwrotnego" przeniesienia własności tej samej ilości pieniędzy albo rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Gospodarczy sens pożyczki polega natomiast na tym, że biorący pożyczkę uzyskuje możliwość czasowego korzystania z wartości majątkowych przekazanych mu przez pożyczkodawcę, przy czym czas, odpłatność i inne warunki tego korzystania zależą od woli stron.

W świetle art. 720 § 1 k.c. nie może budzić zastrzeżeń twierdzenie, że występujący z żądaniem zwrotu pożyczki powinien – zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym wyrażoną w art. 6 k.c. – wykazać zawarcie stosownej umowy i w jej ramach przekazanie pożyczkobiorcy przedmiotu pożyczki.

Przepis art. 720 § 2 k.c. – w brzmieniu obowiązującym w dacie rzekomego zawarcia przedmiotowej umowy – wymagał, przy wartości pożyczki przekraczającej 500 złotych, stwierdzenia umowy pismem.

Zaznaczyć należy, iż określenie „stwierdzenie umowy pismem” nie jest tożsame z określeniem „zawarcie umowy w formie pisemnej”. Chodziło o istnienie pisma stwierdzającego, że umowa została zawarta. Sama umowa mogła być więc zawarta w formie dowolnej (nawet ustnie). Jedynie fakt jej zawarcia powinien być potwierdzony pismem. Tym samym ważność i skuteczność umowy pożyczki o wartości powyżej pięciuset złotych nie zależała od jej formy prawnej. Ważne było samo pisemne potwierdzenie.

Do essentialia negotii umowy pożyczki należy oznaczenie stron i określenie ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku oraz zobowiązanie się do ich przeniesienia na własność biorącego pożyczkę, a ponadto obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 22.9.2015r., I ACa 332/15, Legalis). Nie oznacza to jednak, że w umowie pożyczki niezbędne jest jednoznaczne i dokładne posłużenie się sformułowaniami

użytych w art. 720 § 1 k.c. Możliwe jest bowiem ustalenie, na podstawie art. 65 § 1 k.c., rzeczywistego znaczenia i woli stron takiej umowy. Już samo określenie umowy jako pożyczka albo stwierdzenie, że określone świadczenie jest przekazywane jako pożyczka, może być wystarczające do wyrażenia woli stron co do obowiązku zwrotu pożyczki (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 16.2.2012r., IV CSK 38/11, niepubl. oraz z 19.9.2018r., I CSK 570/17, Legalis; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 22.5.2015r., I ACa 72/15, Legalis; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 11.1.2017r., I ACa 911/16, Legalis; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 17.5.2017r., I ACa 139/17, Legalis; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27.3.2018r., V ACa 1159/17, Legalis; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 16.5.2019r., I ACa 736/18, Legalis). Termin zwrotu pożyczki nie należy do jej essentialia negotii (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 18.6.2019r., I ACa 659/18, Legalis).

Na powodach spoczywał zatem obowiązek udowodnienia, że zawali z pozwaną umowę, na podstawie której przenieśli na jej własność określoną sumę pieniężną, a pozwana zobowiązała się zwrócić im tę samą ilość pieniędzy, przez co nawiązał się pomiędzy stronami stosunek pożyczki. Ponadto powodowie powinni byli wykazać, że w wykonaniu tej umowy przekazali pozwanej kwotę dochodzoną pozvem.

W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, wszystkie powyższe okoliczności zostały przez powodów udowodnione.

Fakt zawarcia przez strony przedmiotowej umowy pożyczki potwierdzili przesłuchani w sprawie świadkowie: K. S. (syn powodów) oraz A. S. i E. S. (rodzice powoda), z zeznań których wprost wynika, że z prośbą do powodów o udzielenie pożyczki zwróciła się pozwana, za pośrednictwem video-rozmowy przeprowadzonej w domu świadka E. S., która przy rozmowie tej była obecna. Mąż pozwanej był wówczas tymczasowo aresztowany i powstała możliwość zmiany środka zapobiegawczego na nieizolacyjny w postaci poręczenia majątkowego. Pozwana nie dysponowała takimi pieniędzmi, zaś sytuacja majątkowa przebywających w USA powodów była bardzo dobra. Zwrot pożyczki miał nastąpić w ciągu trzech lat od dnia wydania przez właściwy organ postanowienia w przedmiocie uchylenia bądź przepadku poręczenia majątkowego.

Sąd dał wiarę zeznaniom ww. świadków, albowiem wzajemnie się uzupełniały i korelowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym (dowodem przelewu kwoty pożyczki, informacją z SO w Ostrołęce).

Nie budzi wątpliwości Sądu, iż pisemnym potwierdzeniem zawarcia przez strony przedmiotowej umowy pożyczki jest załączony do akt sprawy dowód przelewu dokonanego w dniu 6 października 2008 roku z rachunku bankowego powoda na rachunek bankowy pozwanej (k. 8).

Podkreślenia wymaga, iż pozwana przyznała, że otrzymała od powodów kwotę 12 300 USD, którą przeznaczyła na pokrycie poręczenia majątkowego za swojego męża. Fakt ten potwierdza informacja nadesłana przez Sąd Okręgowy w Ostrołęce, z której wynika, iż środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego w kwocie 40 000 złotych został zastosowany wobec męża pozwanej postanowieniem Prokuratora Prokuratury Krajowej z dnia 16 października 2008 roku wydanym w sprawie PR IV II Ds. (...) (k. 117).

Pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów na potwierdzenie, że przedmiotowe środki otrzymała od powodów w ramach wzajemnych rodzinnych rozliczeń, nie zaś w ramach umowy pożyczki. W tej kwestii pozwana ograniczyła się do głośnych twierdzeń, które pozostają w oczywistej sprzeczności z omówionymi wyżej dowodami przedstawionymi przez stronę powodową.

W tym miejscu zauważyć należy, że z zeznań zarówno powodów, jak i pozwanej wynika, że wystąpienie z przedmiotowym pozvem poprzedzone było kilkuletnimi bezskutecznymi staraniami powodów o odzyskanie pożyczonych pozwanej środków. Z żądaniem zwrotu przedmiotu pożyczki powodowie – wobec konsekwentnej bierności pozwanej – występowali także do córki pozwanej (która była obecna przy zawieraniu przez strony przedmiotowej umowy), jak i zięcia pozwanej (który wpłacił środki będące przedmiotem pożyczki na poczet poręczenia majątkowego za męża pozwanej). Prowadzili również rozmowy z rodzicami zięcia pozwanej, mając nadzieję, że

spowodują spłatę przez pozwaną pożyczki. Świadek A. S. zeznał ponadto, że gdy córka pozwanej otrzymała od powoda telefoniczne wezwanie do zwrotu przedmiotu pożyczki, leżała w tym czasie w szpitalu i omal nie poroniła, wskutek czego pozwana oznajmiła, że „za karę nie odda powodowi pieniędzy”.

W ocenie Sądu powyższe okoliczności również przeczą twierdzeniom pozwanej, jakoby przedmiotowe środki otrzymała od powodów w ramach wzajemnych, rodzinnych rozliczeń.

Za chybiony uznać należało podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia.

Jak wskazano wyżej, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazał, iż roszczenie powodów stało się wymagalne z upływem 3 lat od daty wydania przez prokuratora postanowienia o uchyleniu poręczenia majątkowego, a to, jak wynika z załączonej do akt sprawy informacji Sądu Okręgowego w Ostrołęce (k. 117), nastąpiło 20 grudnia 2012 roku.

W dacie zawarcia przez strony przedmiotowej umowy, w myśl przepisu art. 118 k.c., termin przedawnienia wynosił (o ile przepis szczególny nie stanowił inaczej) lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Zgodnie z art. 118 k.c. – w brzmieniu obowiązującym od dnia 9 lipca 2018 roku, nadanym ustawą z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustawy (Dz.U. z 2018r., poz. 1104) – jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy zmieniającej z 13 kwietnia 2018 roku (dalej: ustawa zmieniająca), do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie tejże ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od tej chwili przepisy o przedawnieniu określone w ustawie zmieniającej. Natomiast jeśli zgodnie z nowymi przepisami kodeksowymi termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg takiego terminu rozpoczyna się z dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej. Jeżeli jednak przedawnienie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

W dacie wejścia w życie ustawy zmieniającej, roszczenie powodów nie było jeszcze przedawnione. Według dotychczasowych przepisów nastąpiłoby to w dniu 20.12.2022r. Według nowych przepisów, termin przedawnienia tego roszczenia byłby krótszy niż wg przepisów dotychczasowych (31.12.2018r.), zatem – stosownie do treści cytowanych wyżej przepisów przejściowych – przy przyjęciu, że bieg terminu przedawnienia roszczenia powodów rozpoczął się w dniu wejścia w życie ustawy zmieniającej (09.07.2018r.), przedawnienie nastąpiłoby w dniu 31.12.2024r., a więc później niż według przepisów dotychczasowych. Należało zatem przyjąć, że przedawnienie roszczenia powodów nastąpiłoby z upływem terminu wcześniejszego, tj. 20.12.2022r. Tymczasem pozew w niniejszej sprawie został przez powodów wniesiony 29.09.2021r., a więc przed upływem terminu przedawnienia. Czynność polegająca na wniesieniu pozwu przerwała bieg terminu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.).

Mając na uwadze powyższe, na podstawie powołanych przepisów oraz art. 481 § 1 i 2 k.c., Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powodów solidarnie dochodzoną pozwem kwotę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 stycznia 2016 roku. Roszczenie powodów stało się wymagalne w dniu 21 grudnia 2015 roku. Sąd nie mógł jednak wyjść ponad żądanie pozwu, dlatego zasądził odsetki od kwoty wskazanej w pozwie.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w oparciu o przepisy § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (tj. Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) oraz art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W tym przypadku jest to kwota 2 350 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu oraz kwota 3 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.